

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 27 kwietnia 2017 r.

skargi M. B.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia

Sądu Okręgowego w P.

z dnia 10 marca 2016 r., sygn. akt XV Ca (...)

wydanego w sprawie z wniosku M. B.

przy uczestnictwie M. B., Rzecznika Praw Dziecka

i Prokuratora Prokuratury Rejonowej w P.

o wydanie dziecka,

**1. odrzuca skargę;**

**2. oddala wniosek wnioskodawcy o zasądzenie kosztów  
postępowania wywołanego wniesieniem skargi.**

## UZASADNIENIE

M. B. wystąpił dnia 2 kwietnia 2015 r. z wnioskiem o nakazanie powrotu małoletniej córki A. B. do miejsca stałego pobytu wnioskodawcy w USA na podstawie konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę sporządzonej w H. dnia 25 października 1980 r. (Dz.U. z 1995 r. Nr 108, poz. 528; dalej: „konwencja haska”).

Sąd Rejonowy w P. postanowieniem z dnia 5 maja 2015 r. zarządził wydanie małoletniej A. B. przez matkę dziecka M. B. ojcu dziecka M. B.

Sąd Rejonowy ustalił, że M. B. wyjechała do USA w 2007 r., gdzie podjęła pracę. Podczas pobytu na F. poznała M. B., z którym w 2009 r. zawarła małżeństwo. Początkowo małżonkowie żyli zgodnie i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Dnia 17 października 2011 r. w mieście T. na F. w USA urodziła im się córka A. B.. Odtąd matka dziecka nie pracowała zawodowo, lecz zajmowała się prowadzeniem domu. Natomiast ojciec dziecka pracował i z uzyskiwanych dochodów utrzymywał wnioskodawczynię i córkę. Stopniowo relacje między małżonkami zaczęły się psuć i dnia 6 września 2014 r. M. B. wyprowadził się z domu. Nadal opłacał czynsz za mieszkanie zajmowane przez wnioskodawczynię i córkę oraz ponosił związane z ich życiem wydatki (np. opłaty za przedszkole i opiekę dentystyczną córki). Widywał się z córką średnio dwa razy w tygodniu. Dnia 4 listopada 2011 r. wnioskodawczyni udała się z córką do Polski. Była to jej czwarta podróż do Polski, jednak w wypadku wcześniejszych, wakacyjnych podróży zawsze miała pisemną zgodę ojca na podróż dziecka, a także bilety powrotne. Tym razem nie miała ani takiej zgody, ani biletu powrotnego. Ojciec dziecka nie wiedział o wyjeździe, o którym został poinformowany pocztą elektroniczną dopiero wtedy, gdy skarżąca była już w Polsce. Małżonkowie, których proces rozwodowy został wszczęty zarówno przed sądem amerykańskim (przez M. B. ), jak i przed sądem polskim (przez M. B. ), pozostają w kontakcie korespondencyjnym. Ze zgromadzonych w aktach sprawy listów wynika, że ojciec dziecka zaakceptował jego uprowadzenie za granicę i pobyt w Polsce, jednakże jego akceptacja dotyczyła okresu do końca kwietnia 2015 r. Oznacza to, że A. B.

została bezprawnie zatrzymana w Polsce przez matkę od dnia 1 maja 2015 r. bez zgody ojca.

Sąd Rejonowy podkreślił, że ze zgromadzonych w sprawie dowodów jednoznacznie wynika, iż miejsce pobytu A. B. od urodzenia do dnia 4 listopada 2014 r. było w USA. Przyjął, że przed wyjazdem do Polski oboje małżonkowie sprawowali nad nią opiekę. Wskazał, że nie doszło do zrzeczenia się prawa do opieki przez ojca dziecka z chwilą jego wyprowadzenia się przez ze wspólnego mieszkania, skoro nadal widywał się z córką średnio dwa razy w tygodniu oraz stale łożył na jej potrzeby. Uznał, że o ile ojciec dziecka zaakceptował *ex post* jego uprowadzenie i pobyt w Polsce, o tyle od dnia 1 maja 2015 r. występuje stan bezprawnego zatrzymania dziecka za granicą. Podkreślił, że przyczyny wyjazdu dziecka z USA dotyczyły wyłącznie matki dziecka i jej relacji z ojcem dziecka. Zauważył, że powrót dziecka do USA nie grozi mu szczególnie poważną szkodą fizyczną i psychiczną, gdyż po pierwsze, postawa ojca dziecka nie wskazuje na takie zagrożenie, oraz po drugie, nakazanie powrotu dziecka do USA nie oznacza rozdzielenia go z matką, z którą jest ściśle związane, dotychczasowe bowiem doświadczenia matki dziecka, zwłaszcza jej kilkuletni pobyt i praca w USA dowodzą, że nie byłoby dla niej nadmiernie uciążliwe przeniesienie się wraz z dzieckiem do USA, przynajmniej na pewien okres. Zaznaczył, że w postępowaniu z wniosku w trybie konwencji haskiej nie ma miejsca na orzekanie o opiece nad dzieckiem, władzy rodzicielskiej i kontaktach z dzieckiem - dopiero rozstrzygnięcie tych kwestii wyjaśni złożoną sytuację prawną, w jakiej ono się znajduje. Przyjął, że wyjaśnienie tej sytuacji na przyszłość jest zgodne z dobrem dziecka, nawet jeżeli niekorzystne dla niego byłoby doprowadzenie do zmiany miejsca pobytu z Polski na USA.

Od postanowienia Sądu Rejonowego wnieśli apelacje Prokurator Prokuratury Rejonowej, uczestniczka postępowania (matka dziecka) oraz wnioskodawca (ojciec dziecka - tylko co do określonego w postanowieniu terminu, w którym dziecko miało wrócić do USA).

Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z dnia 10 marca 2016 r. oddalił wszystkie apelacje. Podkreślił, że art. 13 lit. a konwencji haskiej należy interpretować zgodnie z jej celem, którym jest zapewnienie niezwłocznego powrotu dzieci bezprawnie uprowadzonych lub zatrzymanych w jednym z umawiających się

państw oraz zapewnienie poszanowania praw do opieki i odwiedzin (art. 1 konwencji haskiej). Wskazał, że zgodnie z art. 3 lit. b konwencji haskiej uprowadzenie lub zatrzymanie dziecka będzie uznane za bezprawne, jeżeli prawo do opieki w chwili uprowadzenia było skutecznie wykonywane lub byłoby skutecznie wykonywane, gdyby nie nastąpiło uprowadzenie. Uznał, że nie jest zatem konieczne ustalenie, iż faktyczna opieka była wykonywana, lecz wystarczy sama potencjalna możliwość jej sprawowania przed uprowadzeniem lub zatrzymaniem. Przyjął, że nie doszło do naruszenia art. 13 lit. b konwencji haskiej, gdyż wprowadzie rozstanie rodziców dziecka i ekonomiczne uzależnienie uczestniczki od wnioskodawcy stanowi dla niej trudność i niedogodność, jednak nie jest to okoliczność uzasadniająca twierdzenie, iż powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia. Zaznaczył, że - wbrew wcześniejszemu stanowisku Sądu Rejonowego - dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa, jednakże uczestniczka z błahych powodów zrezygnowała z udziału w badaniu, czym uniemożliwiła wydanie pełnej opinii. Zauważył, że nie ma obiektywnych przeszkód, aby dziecko powróciło do USA razem z matką, zwłaszcza w sytuacji, gdy w toku postępowania apelacyjnego wnioskodawca złożył deklarację udzielenia pomocy uczestniczce i córce po powrocie do USA.

Uczestniczka postępowania wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem postanowienia Sądu Okręgowego, zarzucając naruszenie art. 2, 18, 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji, a także art. 13 lit. b konwencji haskiej, art. 3 ust. 1 konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 ze zm.) oraz art. 233 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 519<sup>2</sup> § 2 k.p.c., w wyjątkowych wypadkach, gdy niezgodność z prawem wynika z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela, można także żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia co do istoty sprawy sądu pierwszej lub drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych, chyba że jest

możliwa zmiana lub uchylenie postanowienia w drodze innych przysługujących stronie środków prawnych. W niniejszej sprawie nie przysługuje skarga kasacyjna (art. 519<sup>1</sup> § 2 k.p.c.). Uczestniczka nie wskazała jednak, czy skorzystała z innych, przysługujących jej środków prawnych, które mogłyby doprowadzić do zmiany lub uchylenia postanowienia Sądu. Tymczasem, według art. 577 k.p.c. sąd opiekuńczy może zmienić swe postanowienie nawet prawomocne, jeżeli wymaga tego dobro osoby, której postępowanie dotyczy. Powołany przepis ma zastosowanie w „innych sprawach rodzinnych oraz sprawach opiekuńczych”, w tym w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, toczących się w trybie konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę (zob. art. 598<sup>2</sup> § 1 k.p.c.). W tej sytuacji jest bezprzedmiotowe rozważanie podniesionych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego oraz przepisów postępowania.

Sąd Najwyższy na podstawie art. 424<sup>8</sup> § 2 w związku z art. 13 § 2 oraz w związku z art. 519<sup>2</sup> § 2 i art. 577 k.p.c. orzekł, jak w sentencji. Sąd Najwyższy oddalił wniosek wnioskodawcy o zasądzenie kosztów postępowania ze względu na upływ terminu do wniesienia odpowiedzi na skargę (art. 398<sup>7</sup> § 1 w związku z art. 424<sup>12</sup> w związku z art. 13 § 1 k.p.c.).

jw

I.n